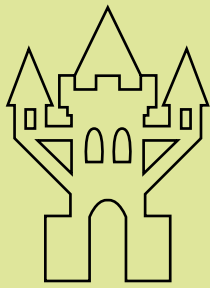


spacer, po...  
SREMIE



region śremski zaprasza



Wyd. I, 2024 r.

Nadwarciańskie szlaki,  
ks. Piotr Wawrzyniak  
i najbardziej kolorowa  
szkoła w województwie

Śrem miał w swojej historii naprawdę dużo szczęścia. Wiele wieków temu założyciele niewielkiej osady u brzegów rzeki Warty uznali, że będzie to idealne miejsce do przeprawy w drodze na Śląsk, czy Kujawy. Nikt z nich pewnie nie kierował się malowniczością okolicznych terenów, co teraz stanowi jeden z największych atutów turystycznych miasta i gminy. W okolicach Warty można urządzić sobie wielogodzinny spacer, organizując po drodze przystanki na piknik, czy zwykły odpoczynek. Jeśli wolimy przechadzkę po nieco bardziej twardej gruncie, koniecznie trzeba wybrać się na promenadę. Śrem jest w ogóle świetnie przystosowany dla lubiących spacerować. Z jednej strony miasta powstała około trzykilometrowa ścieżka wokół Zalewu Śremskiego, przy wyjeździe na Poznań zaś kładka i chodnik do Zbrudzewa, liczący około dwóch kilometrów. Przy okazji tych inwestycji nie zapomniano również o fanach dwóch kółek, którzy także mogą się tędy przemieszczać. Miasto jest więc przyjazne dla zwiedzających je o własnych nogach, jak i z siodełka roweru. Wspominana została Warta i Zalew, a Śrem posiada także dostęp do Jeziora Grzymisławskiego, gdzie można nie tylko zażyć kąpieli słonecznych i trochę się schłodzić wchodząc do wody, ale również spróbować swoich sił w wakeboardingu. Ziemia Śremska miała też szczęście, że wydała na świat tak znamienite jednostki. Ksiądz Piotr Wawrzyniak, znany wielkopolski organicznik i działacz społeczny, Heliodor Święcicki, założyciel i pierwszy rektor Uniwersytetu Poznańskiego, czy prof. Tadeusz Maliński, wybitny naukowiec, wynalazca w nanomedycynie i nanotechnologii – to tylko niektóre osobistości. Po więcej przykładów wcale nie trzeba sięgać języka u lokalnych regionalistów. Wystarczy przejść się spacerem po ulicy Poznańskiej, gdzie w płycie chodnika przy budynku Liceum Ogólnokształcącego, w postaci metalowych medalionów znajdziemy całą plejadę znanych Śremian. Miasto miało również szczęście w nieszczęściu – jakby można to określić. W wyniku niemieckiej okupacji

---

*spacer po...*

i trudnych warunków powojennych Śrem zaczął systematycznie się wyludniać. Dotychczasowi mieszkańcy, chętnie wyprowadzali się na tzw. Ziemie Odzyskane. Negatywny trend w samą porę powstrzymała decyzja o budowie największego zakładu w mieście – Odlewni Żeliwa. Nowi pracownicy masowo ściągali tutaj z różnych stron Polski. Dzięki temu na lewobrzeżnym Śremie zaczęły powstawać osiedla, szkoły, placówki handlowe i parki. Turyści najczęściej zwiedzają jednak prawobrzeżne miasto i trudno im się zresztą dziwić. To tutaj i na graniczącej z Wartą ulicy Mickiewicza po drugiej stronie rzeki, znajduje się najważniejsza zabytkowa architektura miasta, większość placówek kulturalnych, stadion miejski, największy park śremski, małe zoo, o rynku nawet nie wspominając. Ten typowy dla starego miasta widok „zakłóca” z pewnością jeden charakterystyczny budynek. Kolorowy płot w kształcie kredek, mural z każdej strony budowli i misie przymocowane przy oknach, plus mnóstwo innych barwnych dekoracji – to musi być Szkoła im. Kawalerów Orderu Uśmiechu. Twórca placówki, Jakub Tylman, od kilku lat zaprasza znanych aktorów, piosenkarzy, muzyków i celebrytów do współtworzenia założonej przez niego Alei Gwiazd. Oprócz tego organizuje co roku na jesień Dyniowe Miasteczko, a w okresie okołoświątecznym Wioskę Rudolfa, które odwiedzają rzesze mieszkańców i turystów.



Spacer po mieście rozpocznijmy od jego centralnego punktu, czyli **Placu 20 Października**. Nazwa tego miejsca odwołuje się bezpośrednio do **pomnika**, którego znajdziemy w płycie miejskiego rynku. Upamiętnia on dziewiętnastu Śremian rozstrzelanych tutaj przez niemieckiego okupanta. Pokazowa egzekucja odbyła się 20 października 1939 roku.



1. Rynek, w tle ratusz
2. Deptak – ul. Kościuszki

## Warto wiedzieć



**Operacja Tannenberg** była zakrojoną na szeroką skalę akcją eksterminacji polskiej warstwy przywódczej, przeprowadzoną przez nazistowskie Niemcy. W tym samym dniu, to jest 20 października 1939 roku, w okupowanym Śremie, Środzie Wielkopolskiej, Mosinie, Kórniku i Książu zorganizowano pokazowe egzekucje wyselekcjonowanych lokalnych działaczy patriotycznych, przedstawicieli inteligencji, duchownych, robotników, rzemieślników i przedsiębiorców. Aresztowanych kilka dni wcześniej stawiano przed sądem doraźnym, który wydawał wyroki śmierci. Ze Śremu i okolic rozstrzelano najpierw publicznie dziewiętnaście osób, potem potajemnie jeszcze dwanaście. Drugiego masowego mordu dokonano 8 listopada na terenie Starej Strzelnicy w Zbrudzewie. Dzień przed egzekucją na śremskim rynku postawiono kulochwyty, wykonane z drewna, piasku i kamieni. Następnego ranka zwołano wszystkich mężczyzn w wieku od 16 do 60 lat. Pierwsze strzały padły koło godziny 10. Mord dokonany przez nazistów na najwybitniejszych mieszkańcach wielkopolskich miast miał zastraszyć miejscową ludność i dać wyraźny sygnał co się stanie, jeśli nie podporządkują się oni nowym „gospodarzom”.

Naprzeciwko pomnika ku czci rozstrzelanych znajduje się jeden z najbardziej charakterystycznych budynków śremskiego rynku, czyli **ratusz**. Budowa obecnej siedziby Urzędu Miejskiego w Śremie trwała dwa lata, od 1836 do 1838 roku. Zegar na jego szczycie miał zostać zamontowany prawie czterdzieści lat później. Ratusz architektonicznie jest mieszanką renesansu i klasycyzmu. Wnętrze urzędu zostało gruntownie wyremontowane w 2016 roku. Przed wejściem do ratusza, przy jednej z jego



ścian, znajdziemy **popiersie Józefa Wybickiego**. Pomnik odsłonięty został w 1981 roku, na cześć uroczystego nadania autorowi słów Mazurka Dąbrowskiego praw miejskich w 1791 roku. Popiersie Józefa Wybickiego jest jednym z czterech pomników w mieście (obok ławeczki Heliodora Świącickiego na promenadzie, pomnika ks. Piotra Wawrzyniaka przy kościele Najświętszego Serca Jezusa i latarni Dziewczynki z Zapawkami na ulicy Kościuszki), o którym **możemy posłuchać historii** z nim związanej. Wystarczy tylko zeskanować telefonem kod QR zamieszczony na tabliczce przed monumentem, a następnie nacisnąć przycisk „START”. Warto z nich skorzystać, gdyż to ciekawa, nieszablonowa forma poznawania nowych miejsc. Tablice z kodami QR znajdziemy także w innych punktach miasta, na przykład przy wejściu do parku Powstańców Wielkopolskich. Niektóre z nich łatwo odszukać w pobliżu **szklanych tablic** z przezroczystymi wizerunkami śremskich ulic z przeszłości. Można je spotkać na przykład przy fontannie na rynku, na ulicy Piłsudskiego, czy ulicy Wyszyńskiego. Dzięki nim na żywo przyrównamy, jak kiedyś wyglądało pewne miejsce, a jak wygląda ono dziś. Skoro już o tablicach mowa, każdy turysta, spacerując po tej części miasta, z pewnością dostrzeże sporych rozmiarów plansze, z dokładnymi opisami danych budynków czy miejsc. Tablice te stanowią założoną w 2008 roku **Miejską Trasę Turystyczną po Prawobrzeżnym Śremie**. Łącznie, prowadzi ona wzdłuż 14 najważniejszych punktów w tej części miasta. Niektóre tablice, utrzymane w tej samej konwencji estetycznej, przedstawiają biogramy patronów lokalnych skwerów czy mostów. Będąc jeszcze na rynku, warto zwrócić uwagę na **kapliczkę z figurą Matki Boskiej z Dzieciątkiem**. Powstała ona w 1841 roku i ma stanowić smutną pamiątkę po epidemii cholery, która wcześniej nawiedziła miasto.



3. *Popiersie Józefa Wybickiego*



4. *Tablica Miejskiej Trasy Turystycznej*

5. *Szklana tablica*



## Warto wiedzieć



**Józef Rufin Wybicki** (1747-1822) – publicysta, działacz polityczny, prawnik, autor słów Mazurka Dąbrowskiego. Urodził się w Będominie na Kaszubach. Uczestnik konfederacji barskiej, potem aktywnie włączył się w reformowanie państwa polskiego. W 1780 roku kupił Manieczki, gdzie zamieszkał wraz z żoną. Tam urodziła się także dwójka jego dzieci. W 1791 roku uroczyscie nadano mu prawa miejskie Śremu. Po upadku powstania kościuszkowskiego udał się na emigrację do Francji. Pod koniec lat 90. XVIII wieku wraz z Janem Henrykiem Dąbrowskim tworzył Legiony Polskie. W lipcu 1797 roku ułożył słowa pieśni, które od 1926 roku stały się Hymnem Polski. W epoce napoleońskiej tworzył Komisję Rządzącą Księstwa Warszawskiego. Zmarł 10 marca 1822 roku w Manieczkach. Pochowany przy kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Brodnicy, obecnie jego szczątki znajdują się w Krypcie Zasłużonych Wielkopolan przy kościele św. Wojciecha w Poznaniu.



Wyjdźmy już z rynku i udajmy się w ulicę ks. Piotra Wawrzyniaka. Już po chwili spaceru po naszej lewej stronie powinien ukazać się wyróżniający się **budynek Spółdzielczego Banku Ludowego**. Nosi on imię księdza Piotra Wawrzyniaka, przez wiele lat pełniącego funkcję dyrektora tej placówki, jednocześnie będąc wikarym śremskiej Fary. Na ścianie frontowej budynku z 1910 roku z łatwością odnajdziemy **tablicę** poświęconą duchownemu. Bank wypada obejrzeć nie tylko z zewnątrz (ze względu chociażby na secesyjne dekoracje), ale poświęcić trochę czasu na zajrzenie do środka. W 2020 roku zakończono generalny remont budynku, podczas którego odkryto pod warstwami farby secesyjne malowidła. Teraz prezentują się one już w pełnej krasie. Wewnątrz banku mieści się również **Sala Pamięci księdza Piotra Wawrzyniaka**. Znajdziemy w niej stare weksle, protokoły, a także ornat, w którym duchowny odprawiał nabożeństwa. W okresie zaborów Bank Ludowy należał do istotnych gospodarczo instytucji polskich, wspierając finansowo polskich rzemieślników i przemysłowców stawiał czoła powszechnej wtedy germanizacji. Idąc dalej tą ulicą, po naszej prawej stronie zobaczymy bramę prowadzącą do budynku byłego **Aresztu Śledczego w Śreмі**. Kompleks więzienny w tym miejscu wybudowali Prusacy w drugiej połowie XIX wieku. Obecny kształt budynku powstał w wyniku przebudowy, którą przeprowadzono w latach 1988-1991. W czasach okupacji niemieckiej i powojennych latach stalinizmu obiekt stanowił miejsce stosowania represji wobec mieszkańców miasta i okolic. Areszt Śledczy w Śreмі istniał do marca 2018 roku. Potem został sprzedany, a obecnie znajduje się w rękach prywatnych. Na początku 2021 roku budynek aresztu posłużył za plan zdjęciowy do filmu „Mój dług”, który premierę miał rok później.

## Warto wiedzieć



**Ksiądz Piotr Wawrzyniak** (1849-1910) – kapłan, wielkopolski działacz społeczny, oświatowy i gospodarczy, patron Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych, wieloletni wikary śremskiej Fary i dyrektor Banku Ludowego. Znacząco przyczynił się do założenia parku miejskiego. Urodził się 30 stycznia w Wyrzece koło Śremu. W 1873 roku stanął na czele Towarzystwa Przemysłowego, a w 1877 roku założył bibliotekę, która była oddziałem powstałego rok wcześniej Towarzystwa Oświaty Ludowej. Brał udział w różnych akcjach mających na celu szerzenie oświaty i kultury. Już w pierwszych miesiącach po otrzymaniu święceń kapłańskich rozpoczął działalność w wielu dziedzinach życia społeczno-gospodarczego, z których najbardziej związał się z sektorem bankowym. Młody Piotr Wawrzyniak, zachęcony do współpracy w ramach śremskiej Kasy Oszczędności i Pożyczek przez księdza Floriana Stablewskiego, wkrótce zmienił jej nazwę na Bank Ludowy i dostosował strukturę organizacyjną do sprawdzonych modeli istniejących w Wielkopolsce. W 1898 roku został proboszczem w Mogilnie (obecnie województwo kujawsko-pomorskie) i żył tam aż do swojej śmierci.

Idąc ulicą księdza Piotra Wawrzyniaka aż do jej końca, wejdziemy na teren należący do **kościółka pw. Najświętszej Marii Panny Wniebowziętej**, czyli śremskiej Fary. Dokładnie nie wiemy, kiedy późnogotycka świątynia powstała. Najprawdopodobniej doszło do tego tuż po drugiej lokacji miasta, pod koniec XIV wieku. Pierwotnie kościół nie miał wieży, dobudowano ją dwa wieki później. Obecnie ma ona wysokość około 62 metrów. Wnętrze świątyni koniecznie trzeba odwiedzić w okresie około świątecznym. Śremska Fara słynie z przygotowywanej rokrocznie ogromnej, ruchomej Szopki bożonarodzeniowej, składającej się z kilkuset elementów. Łączy ona elementy tradycyjne z nowoczesnymi. Tuż obok kościoła znajdziemy cmentarz parafialny. Znajduje się tam wspólna **mogiła rozstrzelanych** w Śremie 20 października



i w Zbrudzewie 8 listopada 1939 roku. Przechadzając się po nekropolii natrafimy również na **grób Pauli Węzykówny** – poetki i pisarki, która dużą część swojego życia związała ze Śremem.

### Warto wiedzieć



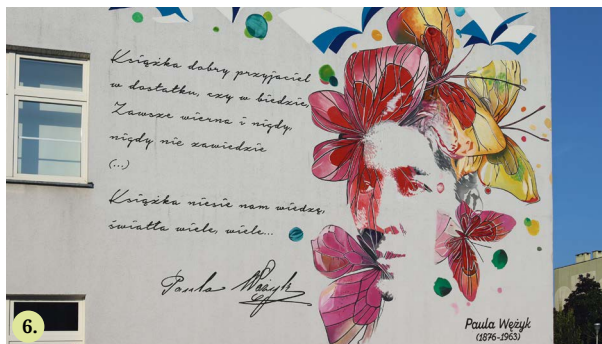
**Paula Węzykówna** (1876-1963) – poetka, pisarka, tłumaczka. Urodzona w Kępnie w rodzinie ziemiańskiej. Od 1902 roku mieszkała w Poznaniu, gdzie zajmowała ją twórczość przeznaczona głównie dla dzieci, ale nie tylko. Wiersze i opowiadania Węzykówny pojawiały się w wielu czasopismach wydawanych w kraju i za granicą. W 1934 roku otrzymała Medal Polskiej Akademii Literatury. Do Śremu po raz pierwszy trafiła w 1939 roku. Początkowo mieszkała u rodziny Mieloszyńskich, potem przez kilkanaście lat była pod opieką tutejszego Domu Pomocy Społecznej. Zmarła w 1963 roku w Śremie. Jej artystyczny wizerunek łatwo rzuca się w oczy na jednej ze ścian Biblioteki Publicznej im. Heliodora Świącickiego w Śremie, przy ulicy Grunwaldzkiej 10 na lewobrzeżnym Śremie.

Z terenów kościelnych wyjdźmy na ulicę Farną i kierujmy się w stronę rynku. Po drodze minimy **Dom Pomocy Społecznej**, który w 1862 roku pełnił funkcję lazaretu wojskowego (mieściła się tutaj także kaplica szpitalna), po przebudowie z 1930 roku urządzono w tym miejscu szpital powiatowy. Śremska lecznica funkcjonowała przy ulicy Farnej jeszcze wiele lat po II Wojnie Światowej. Gdy dotrzemy na rynek, skręcamy w ulicę Poznańską. Z pewnością rozpoznamy bardzo charakterystyczny budynek **Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Józefa Wybickiego**, jednej z najstarszych szkół w Wielkopolsce. Tuż przed obiektem znajdziemy popiersie z wizerunkiem patrona szkoły.

6. Mural poświęcony Pauli Węzykównie

7. Kościół pw. Najświętszej Marii Panny Wniebowziętej

8. Liceum Ogólnokształcące im. gen. Józefa Wybickiego



spacer 100...



## 9. Zespół poklasztorny franciszkanów

---

Starania, aby w Śremie powstało pierwsze gimnazjum, datowane są na pierwszą połowę XIX wieku. W 1861 roku komunalna szkoła rektorska została przekształcona w progimnazjum, a to z kolei pięć lat później w gimnazjum z pełnymi prawami. Pod koniec roku 1869 szkołę przeniesiono do nowego gmachu, który dziś możemy podziwiać przy ulicy Poznańskiej. W 1922 roku zorganizowany został pierwszy zjazd absolwentów szkoły i to właśnie w jego trakcie zapadła decyzja o nadaniu jej imienia generała Józefa Wybickiego. Aby poznać wielu wybitnych absolwentów placówki, wcale nie trzeba wchodzić do środka. Prężnie działające Stowarzyszenie Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Gen. Józefa Wybickiego, w 2013 roku powołało do życia **Galerię Wybitnych Absolwentów**. Składają się na nią tablice z biogramami wyróżnionych powieszzone w holu szkoły oraz medaliony umieszczone w płytach chodnikowych przed wejściem do liceum.





Obok budynku Liceum Ogólnokształcącego znajduje się **zespół poklasztorny franciszkanów**. Zakon został sprowadzony do Śremu w drugiej połowie XIII wieku, a siedziba, którą możemy zobaczyć przy ulicy Poznańskiej, jest trzecią w mieście. Barokowy kompleks składający się z kościoła pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny i dawnego klasztoru franciszkanów, powstał na przełomie wieku XVII i XVIII. Wyposażenie świątyni ma cechy baroku i rokoka. Zespół poklasztorny franciszkanów jest jednym z najbardziej owianych tajemnicą miejsc w Śremie. Nic więc dziwnego, że wiąże się z nim wiele miejskich legend. Jedna z nich dotyczy rzekomo żywcem zamurowanego w okiennej wnęce zakonnika. Podczas najazdu Szwedów na Polskę mnich wiedział, gdzie dokładnie zostały schowane klasztorne kosztowności. Aby też samemu na tym zyskać, zdradził tajemnicę napotkanemu Szwedowi. Gdy wojna się skończyła, zakonnik został rozpoznany przez usługującego w klasztorze chłopca. Nie przyznał się do winy i całą odpowiedzialność zrzucił na Szweda. Impas miał rozwiązać Sąd Boży – jeśli Szwed jest niewinny, to strzelając z armaty, strąci krzyż z wieży kościoła Farnego. Zrezygnowany obokrajowiec podszedł do próby i ku swojemu własnemu zaskoczeniu, udało mu się tego dokonać. Prawda wyszła na jaw, a mnicha czekała okrutna kara. To niejedyna legenda związana z obecnością w Śremie franciszkanów. Inna mówi o tym, że klasztor przy ulicy Poznańskiej jest połączony podziemnym tunelem z wcześniejszą siedzibą zakonu, która mieściła się w tzw. Klasztorzku na lewo-brzeżnym mieście. Przed głównym wejściem do kościoła pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny znajdziemy dwie tablice – jedną, z 1986 roku poświęconą księdzu Antoniemu Rzadkiemu, drugą, z 2022 roku ku czci księdza Mieczysława Matuschka.

## Warto wiedzieć



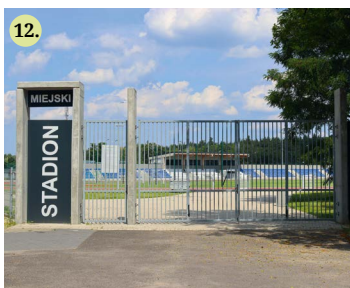
**Ksiądz Mieczysław Matuszek** (1888-1942) – duchowny katolicki, twórca Konwiktu Arcybiskupiego w Śremie. Urodził się w Budach na Ziemi Krotoszyńskiej. Stanowisko profesora w śremskim gimnazjum objął w 1915 roku. Uczył religii i greki, sprawował także opiekę duszpasterską nad uczniami. Jedną z jego największych zasług dla miasta było utworzenie przy gimnazjum konwikt, czyli internatu dla biedniejszych uczniów. Całą sumę na zakup niszczonego klasztoru, należącego wtedy do miasta, wyłożyli na ten cel właściciele wsi Mechlin – Stanisława i Zdzisław Watta-Skrzydlewscy. Pod koniec 1917 roku konwikt został oficjalnie otwarty. Ze względu na pogarszający się stan zdrowia, ksiądz Matuszek zdecydował się zmienić nieco dotychczasowy tryb życia i udało mu się w 1928 roku uzyskać nominację na proboszcza w nieodległym Kórniku. Tam też położył duże zasługi nie tylko dla parafii, ale i całego miasta. Dzięki wstawiennictwu burmistrza Oskara Meiera uniknął rozstrzelania w październiku 1939 roku. W październiku 1941 roku aresztowany przez Gestapo i wywieziony do obozu koncentracyjnego Dachau, gdzie zmarł niecały rok później.

Idziemy dalej ulicą Poznańską, aż dotrzemy do zielonych płuc miasta – **Parku Miejskiego im. Powstańców Wielkopolskich 1918-1919**. Teren, którego wielkość obecnie wynosi ponad pięćdziesiąt hektarów, początkowo był znacznie mniejszy. W 1888 roku Towarzystwo Ku Upiększaniu Miasta utworzyło w tych okolicach plac zabaw. Kilka lat później pomysł powołania parku zgłosił jego działacz i prezes, ksiądz Piotr Wawrzyniak. Teren zielony został znacząco powiększony w dwudziestoleciu międzywojennym, gdy Towarzystwem szefował Sylwester Szczepski. To on z własnych pieniędzy stworzył w parku Ogródek Jordanowski dla dzieci, który po modernizacjach służy im do dziś. Towarzystwo Ku Upiększaniu Miasta obecnie jest znane pod nazwą Towarzystwa Miłośników Ziemi Śremskiej. Jego członkowie nie tylko dbają o to miejsce, regularnie sadzą nowe drzewa i krzewy,

10. *Park Miejski im. Powstańców Wielkopolskich 1918-1919*

11. *Pomnik Dobosza Powstania Wielkopolskiego*

12. *Stadion Miejski*



ale także inicjują różne akcje mające na celu zwiększanie świadomości ekologicznej wśród mieszkańców. Nic więc dziwnego, że park należy do jednego z najbardziej zielonych zakątków miasta. Między drzewami znajdziemy kilkanaście pomników i tablic pamiątkowych, a wśród nich **Dobosza Powstania Wielkopolskiego**, którego oryginał do wybuchu II Wojny Światowej można było znaleźć na śremskim rynku. Niemcy zniszczyli pomnik (ostał się wyłącznie cokół), a obecny jest repliką odsłoniętą w 1969 roku. W tym samym roku parkowi nadano imię Powstańców Wielkopolskich. Wcześniej na ocalałym cokole umieszczony był charakterystyczny Krzyż Powstańczy, który dziś wita odwiedzających park przy głównym jego wejściu. Zielone płuca Śremska to jednak nie tylko urokliwe spacerunki i duża dawka lokalnej historii. Na jego obrzeżach znajdziemy **Stadion Miejski**, który po

### 13. Emu w Śremskim ZOO

---



gruntownej modernizacji został oficjalnie otwarty latem 2022 roku. Będąc w parku wraz z pociechami, koniecznie trzeba zajrzeć też do **Śremskiego ZOO**. Na terenie niewielkiego zwierzyńca można spotkać zwierzęta gospodarskie (kura, kaczka, owca, koza), a także alpakę, szkocką krowę, mundzaki chińskie, emu, czy różne gatunki papug. Teren małego zoo jest wyposażony w miejsca do piknikowania czy odpoczynku, od razu rzucają się też w oczy figury afrykańskich zwierząt. W bliskim sąsiedztwie zwierzyńca umiejscowiony jest wspomniany już wcześniej Ogródek Jordanowski. Gdy zapuścimy się w głąb parku, w pewnym momencie dotrzemy do tzw. **Żydowskich Gór**, z charakterystycznym pomnikiem upamiętniającym istniejący tutaj od XVIII wieku cmentarz żydowski. Niegdyś to miejsce wyglądało zupełnie inaczej – znajdowały się tutaj dom pogrzebowy oraz macewy. Nekropolię zniszczyli Niemcy w 1939 roku. Ostatnim namacalnym świadectwem obecności Żydów w Śremie była synagoga, rozebrana pod koniec lat 60. XX wieku. Pomnik na Żydowskich Górach odsłonięty został latem 2011 roku. Gdzieś w tych okolicach najprawdopodobniej w wieku X powstała osada, której celem było udzielanie



przeprawy przez Wartę. Gdybyśmy chcieli znacząco sobie wydłużyć ten spacer, możemy dalej przejść się ulicą Piłsudskiego, aż do **mostu im. majora Stefana Chosłowskiego**, lokalnego bohatera walk Powstania Wielkopolskiego i wojny polsko-bolszewickiej. Przeprowadzić się na drugi brzeg Kanału Ulgi mogą nie tylko kierowcy samochodów. Pod koniec 2021 roku otwarto w tym miejscu kładkę pieszo-rowerową oraz ścieżkę prowadzącą aż do Zbrudzewa. Jeśli chcemy przejść cały ten odcinek, to od Żydowskich Gór aż do końca ścieżki wynosi on mniej więcej 3 kilometry. Ci, którym niestraszne są naprawdę długie piesze wędrówki, mogą przy moście Chosłowskiego odbić na wały przeciwpowodziowe Warty, które prowadzą wprost na **Łęgi Mechlińskie**. Zwolennicy nieco krótszych dystansów mogą wałami przejść od mostu majora Chosłowskiego aż do mostu im. Daniela Kęszyckiego, który znajduje się w centrum miasta.

## Warto wiedzieć



**Sylwester Szczepski** (1864 -1953) – mistrz młynarski, aktywny działacz społeczny. Urodzony w Oporowie, w powiecie szamotulskim. W 1888 roku kupił wiatrak w Śremie. Na początku XX wieku rozpoczął budowę w mieście młyna parowego, uruchomionego w 1905 roku. Pod koniec 1939 roku wysiedlony przez Niemców do Generalnego Gubernatorstwa. Po zakończeniu II Wojny Światowej wrócił do Śremu. W latach 1925-1935 i 1945-1948 pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Ku Upiększaniu Miasta Śrem. Zainicjował budowę w parku boiska sportowego i muszli koncertowej. W 1988 roku jego imieniem nazwano Ogród Jordanowski. Zmarł w 1953 roku w Śremie.



Wracamy ponownie na miejski rynek, czyli Plac 20 Października. Gdy już tu dotrzemy, możemy rzucić okiem na **budynek Urzędu Pocztowego**, zbudowany w 1890 roku. Odbijamy w ulicę Kościuszki. Całkiem nowy kształt droga ta nabrała w wyniku rewitalizacji przeprowadzonej w 2023 roku. Od tego czasu samochody mogą tędy przejeżdżać tylko w niektórych miejscach, a całość przybrała formę **miejskiego deptaku**. Wprawne oko turysty z pewnością wkrótce wypatrzy **latarnię gazową** i **pomnik dziewczynki z zapalkami**. Stoją one na tzw. **Pumpenplatzu**, kiedyś nazywanym żartobliwie „placem paryskim”. Pomysłodawcą postawienia pomnika był Wojciech Majchrzak z Klubu Relax Spółdzielni Mieszkaniowej w Śremie. Na starej fotografii zauważył on, że w tym miejscu stała kiedyś działająca latarnia gazowa. W 2007 roku podjął kroki mające na celu przywrócić ten drobny element miejskiego dziedzictwa. Plan ziścił się dwa lata później, a oficjalnego odsłonięcia rzeźby dziewczynki z zapalkami dokonał sam Konsul Honorowy Generalny Królestwa Danii w Polsce. W ramach tego samego wydarzenia zapalono też latarnię gazową. Tuż obok pomnika zobaczymy charakterystyczną **kamienicę**, należącą do Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Śremie. Z budynkiem tym wiąże się ciekawa historia. Podczas generalnego remontu kamienicy, zakończonego w 2018 roku, pracownicy budowlani znaleźli list w butelce z 1902 roku. Jego autorem był jeden z budowniczych kamienicy, a opisywał w nim trudną sytuację Polaków będących pod niemieckim zaborem. Odkrycie stało się dla pracowników Muzeum Śremskiego inspiracją do stworzenia krótkiego filmu animowanego. Można go obejrzeć za darmo na platformie YouTube, na profilu Muzeum Śremskiego. Tablica informacyjna z treścią listu znajduje się również

14. Kamienica PSS „Społem”

15. Latarnia gazowa i pomnik dziewczynki z zapalkami

16. Aleja Gwiazd



w budynku, przed wejściem do restauracji „Kamienica”. Idąc dalej deptakiem, natkniemy się na wspomnianą we wstępie **Aleję Gwiazd**, a także rzucający się w oczy budynek **Szkoły Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu**. Z budynkiem szkoły świetnie kontrastuje znajdujący się dosłownie tuż obok **późnogotycki kościół pw. Świętego Ducha**, wybudowany w 1614 roku. Obecny kształt nabrał jednak dopiero ponad dwa wieki później, gdy znalazł się w rękach miejscowych protestantów.

Będąc na końcu ulicy Kościuszki, możemy zdecydować, czy wolimy chwilę odpocząć od miasta i przejść się wałami przeciwpowodziowymi wzdłuż rzeki Warty, czy kontynuujemy spacer ulicami Śremu. Jeśli wybraliście drugą opcję, to wkraczamy w ulicę Popiełuszki i Łazienkową, a następnie schodami wchodzimy na **Most im. Daniela Kęszyckiego**. Obecna przeprawa przez Wartę powstała w 1970 roku. Nie zawsze jednak nosiła ona



imię ziemianina i działacza niepodległościowego z Błociszewa. Do końcówki roku 2017 most upamiętniał datę 23 stycznia 1945 roku. Jak łatwo można się domyślić, był to moment kiedy do miasta wkroczyły wojska radzieckie. Dyskusje, czy można ten dzień nazywać „wyzwoleniem”, czy też nie, uciął Sejm RP, uchwalając tzw. ustawę dekomunizacyjną. Obligowała ona samorządy do podjęcia odpowiednich kroków w sprawie nazewnictwa ulic, placów czy mostów. Propozycja, aby most nosił imię właśnie Daniela Kęszyckiego, była inicjatywą oddolną. Z mostu schodzimy bezpośrednio na **miejską promenadę**. Z jednej jej strony, prowadzącej w kierunku ulicy Nadbrzeżnej, możemy zobaczyć przyczółek dawnego śremskiego mostu. Drewniano-metalowa konstrukcja została rozebrana w 1970 roku. Teraz skierujmy się w przeciwnym kierunku. Idąc tędy wzdłuż rzeki Warty, po drodze napotkamy **kilka pamiątkowych ławeczek**. Pierwsza z nich przedstawia **rzeźbę Heliodora Święcickiego** – Śremianina, lekarza ginekologa, współzałożyciela i pierwszego rektora

### 17. Promenada nad Wartą

### 18. Muzeum Śremskie

---

Uniwersytetu Poznańskiego. Na drugiej możemy dosięść się do księdza Piotra Wawrzyniaka. Nieco dalej zobaczymy ławeczkę ufundowaną przez śremską Odlewnię Żeliwa z okazji 50-lecia jej istnienia. Charakterystyczne, masywne siedzisko odsłonięte zostało w 2018 roku. Zbliżając się do końca promenady, ujrzymy jeszcze **rzeźbę** z 2017 roku prezentującą sylwetkę śremskiego artysty, **Jerzego Jurgi**. Tuż za pomnikiem znajduje się wejście na teren ogrodu należącego do **Muzeum Śremskiego**. Jeśli tylko jest ono otwarte, koniecznie z niego skorzystajmy. Teren zielony okalający placówkę jest nie tylko malowniczo położony, z widokiem na Wartę, ale również stwarza idealne warunki do krótkiego odpoczynku. Nie ma chyba w Śremie drugiej takiej instytucji publicznej, która przez ostatnie dziesięć lat w równym stopniu zmieniła swoje oblicze. Przez ten czas gruntownie wyremontowano stary budynek willowy z początku XX wieku, wymieniono nawierzchnię dziedzińca, wybudowano przeszklony pawilon wystawowy oraz, od podstaw, stworzono salę widowiskową na 300 osób. Zorganizowano także nową wystawę stałą. Oczywiście, ogrody Muzeum Śremskiego wraz z amfiteatrem również powstały w ramach kompleksowej modernizacji. Tradycje tej placówki sięgają czasów istnienia II RP, kiedy to piekarz i cukiernik, a zarazem kolekcjoner – Feliks Sałaciński – otworzył przy ulicy Poznańskiej prywatne muzeum. Wchodząc już na ulicę Mickiewicza, warto jeszcze rzucić okiem na stojące przed budynkiem rzeźby autorstwa Magdaleny Abakanowicz. Są one bliźniacze do tych, które możemy zobaczyć w poznańskiej Cytadeli. Nie zostały w tym miejscu umieszczone przypadkowo, gdyż specyficzne, bezgłowe, kroczące postacie powstały w śremskiej Odlewni Żeliwa. Identyczne **rzeźby autorstwa prof. Abakanowicz** można spotkać także w Chicago.

19. Pomnik Jerzego Jurgi

20. Zakład Opiekuńczo-Leczniczy

---

## Warto wiedzieć



**Daniel Kęszycki** (1883-1936) – ziemianin, działacz niepodległościowy. Urodzony w Londynie. Zgodnie z życzeniem swojej babki Florentyny Chłapowskiej, zamieszkał w majątku rodzinnym w Błociszewie niedaleko Śremu. Będąc dobrym gospodarzem, nie tylko przeprowadzał próby działania nawozów sztucznych, ale także objął troską miejscową społeczność. Założył w majątku przedszkole i świetlicę wiejską, a w pałacu wystawiał nawet sztuki teatralne. Kęszycki brał udział w przygotowywaniu planów wyzwolenia Śremu spod zaboru niemieckiego. Po kapitulacji wrogiego garnizonu pod koniec grudnia 1918 roku kierował przejmowaniem broni i sprzętu, przekazując go powstańcom. Jego talenty polityczne i organizacyjne sprawiły, że pełnił potem wiele funkcji dyplomatycznych. Ostatecznie wrócił do Błociszewa, gdzie w 1934 roku mieszkańcy wybrali go honorowym sołtysem. Daniel Kęszycki zmarł w 1936 roku.

**Jerzy Jurga** (1940-2009) – nauczyciel plastyki, artysta malarz. Urodzony w Śremie. W murach tutejszego liceum ogólnokształcącego uczył plastyki, rysunku, prowadził kółka pozalekcyjne. Z nauczycielstwa zrezygnował w 1983 roku. Jako artysta, na początku malował na płótnie, potem wyłącznie na płycie ze sklejk. Wypracował swój własny styl z charakterystyczną fakturą tworzonych dzieł. Po raz pierwszy obrazy zaprezentował publicznie na zbiorowej wystawie w Poznaniu, która odbyła się pod koniec lat sześćdziesiątych. Największa retrospektywna ekspozycja dzieł Jerzego Jurgi zorganizowana została w Galerii Miejskiej ARSENAŁ w Poznaniu w 2007 roku. Wiele jego prac powstało w pracowni urządzonej w wiejskiej chacie we wsi Grodzewo niedaleko Śremu. Artysta miał także drugą pasję, którą było rzemiosło artystyczne i budowa kusz. Dzieła Jurgi można podziwiać między innymi w Muzeum Śremskim. Zmarł w 2009 roku.



Z ulicy Mickiewicza wejdźmy na chwilę w ulicę Promenada. Tam, w dzisiejszym **kompleksie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego**, mieścił się kiedyś zespół klasztorny sióstr Klarysek, a jeszcze wcześniej, najprawdopodobniej już od drugiej połowy XIII wieku, terenem tym zażydowali franciszkanie. To właśnie tutaj miał prowadzić legendarny tunel pod Wartą, mający swój początek w podziemiach zespołu poklasztornego franciszkanów przy ulicy Poznańskiej. Konwent sióstr Klarysek zostaje rozwiązany w 1838 roku, a kompleks przechodzi w ręce prywatne. Po przegranej bitwie pod Książem Wielkopolskim (w ramach Powstania Wielkopolskiego z 1848 roku) urządzono tutaj lazaret dla rannych żołnierzy. Po gruntownym remoncie zabudowań i rozbudowie klasztoru siedzibę znalazł kolejny zakon, tym razem jezuitów. Niestety, nie na długo. Niecałe dwadzieścia lat później mnisi dostali od niemieckiego zaborcy zakaz kontynuowania swojej działalności. W tym miejscu przez pewien czas funkcjonowała też szkoła gospodarstwa domowego i pracy domowej dla dziewcząt polskich, założona przez działaczkę społeczną, Felicjanę Szczerbińską. Potem Prusacy w zespole poklasztornym urządzili mieszkania, a od 1893 roku władze prowincjonalne stworzyły dom dla



21. Barokowy kościół pw. św. Ignacego Loyoli

22. Wieża ciśnień



spacer 100...



ubogich. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, zakład o takim przeznaczeniu dalej w tym miejscu funkcjonował. Na terenie tzw. Klasztoru znajdziemy barokowy **kościół pw. św. Ignacego Loyoli** z 1787 roku. Przylegający budynek powstał w tym samym roku, następnie został rozbudowany w 1867. Tuż obok zespołu poklasztornej Klarysek ma swoją siedzibę **Wielkopolski Ośrodek Reumatologiczny**. Wracamy teraz w stronę **Muzeum Śremskiego** i dalej idziemy ulicą Mickiewicza.

W pewnym momencie, po lewej stronie, naszym oczom ukaże się symbol Śreму, czyli wysoka na ponad 40 metrów **wieża ciśnień**. Charakterystyczny budynek powstały w 1909 roku z czerwonej cegły (po zmroku cały jest oświetlony!) tak wrył się sferę symboliczną miasta, że czasami mylony jest z fragmentem murów miejskich, jakie uwieczniono na herbie Śreму. W pobliżu wieży miał niegdyś istnieć kościół pw. św. Mikołaja, zbudowany w XIII wieku. Informacja ta jest o tyle ważna, że to właśnie w tych okolicach znajduje się prawdziwe Stare Miasto, a nie jak mogliby sądzić niektórzy, przy miejskim rynku na prawobrzeżnym Śreмі. Na wzniesieniu z łatwością zobaczymy też dwa pomniki – głaz odsłonięty z okazji jubileuszu miasta oraz tablicę upamiętniającą zawieszenie na szczycie wieży polskiej flagi przez powstańców wielkopolskich. Symbol Śremu jak do tej pory jest zamknięty dla zwiedzających, ale powstały już ambitne plany jego zagospodarowania i otwarcia dla mieszkańców i turystów. Podczas spaceru z pewnością dojdziemy do słusznych wniosków, że ulica Mickiewicza jest jedną z najbardziej reprezentacyjnych i ważnych w mieście. Idąc nią dalej, zobaczymy wiele zabytkowych budynków i byłych willi oficerskich z początku XX wieku. Dawny gmach niemieckiego Wydziału Powiatowego to dziś



śremskie **Starostwo Powiatowe**, a była pruska landratu-  
ra jest dziś siedzibą **Komendy Powiatowej Policji**. Spa-  
cerując dalej po ulicy Mickiewicza, natrafimy na budynki  
dawnej Spółdzielni Inwalidów „Warta”, a tuż obok dzia-  
ła **Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska**. Zakład powstał  
w 1899 roku i do dziś produkuje mleko, śmietanę, masło,  
sery żółte, kefiry czy maślanki. Najbardziej słynie jednak  
z **sera smażonego**, który chętnie kupują odwiedzający  
Śrem z całej Polski. Przechadzkę ulicą Mickiewicza koń-  
czymy przy rondzie Powstańców Wielkopolskich. Wejdz-  
my teraz w ulicę Kolejową. Niemal naprzeciwko stacji  
benzynowej i supermarketu naszym oczom ukaże się  
**fragment murów Fabryki Maszyn i Wozów Stanisła-  
wa Malinowskiego**. Zakład nie tylko był swego czasu  
największym przedsiębiorstwem w mieście, zatrudnia-  
jącym zdecydowaną większość jego mieszkańców, ale  
także określa się go dziś jako prekursora Odlewni Żeliwa  
w Śremie. Idąc dalej ulicą Kolejową, natrafimy na **skwer  
im. Jerzego Jurgi**, a kontynuując spacer na wprost, doj-  
dziemy do byłych budynków PKP, po likwidacji kolei  
w Śremie przeznaczonych na mieszkania. Miasto należy  
niestety do nielicznych w Wielkopolsce, do których nie  
dotrzemy pociągiem. Ruch pasażerski został zawieszony  
w 1995 roku, choć są realizowane plany na odtworze-  
nie i rewitalizację linii. My skręćmy teraz w ulicę Krę-  
tą i przejdźmy na **Cmentarz Parafialny**. Nekropolia, ze  
względu na znajdującą się tutaj **Mogilę Powstańców  
Wielkopolskich**, jest jednym z centralnych punktów  
grudniowych obchodów. Z cmentarza wyjdźmy drugim  
wyjściem prowadzącym na ulicę Fabryczną, a następnie  
skręćmy w ulicę Sikorskiego. Powinniśmy zwrócić uwa-  
gę na nietypowy budynek **kościółka pw. św. Jana z Dukli**,  
który tworzy w mieście parafię wojskową w Dekanacie  
Sił Powietrznych Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego.



23. *Smażony ser*

24. *Fragment murów  
Fabryki Maszyn  
i Wozów Stanisława  
Malinowskiego*

25. *Mogiła Powstańców  
Wielkopolskich*

26. *Starostwo Powiatowe*





Obiekt, w którym dziś mieści się świątynia, powstał na przełomie XIX i XX wieku. Kiedyś pełnił rolę ujeżdżalni, a w czasach PRL był zaadaptowany na salę widowiskowo-kinową. Tuż obok kościoła naszym oczom z pewnością nie umknie sporych rozmiarów **teren koszar wojskowych** z 1902-1905 roku. Obecnie stacjonuje tutaj 6. Batalion Dowodzenia Sił Powietrznych, 6. Batalion Chemiczny Sił Powietrznych i od 2018 roku także 124. Batalion Lekkiej Piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej. Na rondzie Armii Krajowej, skręcając w ulicę Kilińskiego i idąc nią prosto, mamy okazję poznać drugą część miasta, która powstała po wybudowaniu Odlewni Żeliwa w Śremie w latach sześćdziesiątych XX wieku. Nim jednak naszym oczom ukażą się typowe osiedla, po prawej stronie zobaczymy **Miejski Park Ekologiczny im. Włodzimierza Puchalskiego**. Warto poświęcić parę chwil na przechadzkę po tym zielonym terenie, na którym znajdziemy place zabaw, a tutejsze ścieżki są wielokrotnie dziennie wdeptywane przez miejscowych biegaczy. W samym centrum parku założonym w 1995 roku znajdziemy niewielki zbiornik wodny, otoczony szuwarami. To niejedyny taki teren, jaki znajdziemy w tej części Śremu, czyli na styku Helenek i Jezioran – dwóch dużych osiedli mieszkaniowych powstałych bezpośrednio w wyniku budowy Odlewni Żeliwa. Na rondzie Świętego Jana Pawła II skręcając w ulicę Grunwaldzką, dojdziemy w końcu do **Parku Śremskich Odlewników**. Na jego terenie znajdziemy plac zabaw, siłownię zewnętrzną, skatepark i tężnię solankową. W parku

27. *Miejski Park Ekologiczny im. Włodzimierza Puchalskiego*

28. *Widok na Wartę (str.28)*

---

natkniemy się na **Pomnik Katyński**, przy którym co roku odbywają się związane z nim uroczystości oraz **popiersie rotmistrza Witolda Pileckiego**. Mimo że z pewnością spacer ten niejednego piechura już nieco wymęczył, wypada zakończyć go na **plaży miejskiej**, przy Jeziorze Grzymiślawskim. Z Parku Śremskich Odlewników wychodzimy na ulicę Staszica i idziemy nią tak długo, aż zauważymy odbicie na plażę. Miejskie kąpielisko stanowi idealne miejsce do letniego wypoczynku. Jest tam mały amfiteatr, plac zabaw, siłownia zewnętrzna, strefa workout, darmowa wypożyczalnia kajaków i leżaków oraz oczywiście plaża. Przy jeziorze działa także WakePlace, gdzie można spróbować swoich sił w wakeboardingu (sport wodny będący w uproszczeniu połączeniem nart wodnych, snowboardingu i surfing).

Aby zobaczyć więcej ciekawych miejsc, wcale nie trzeba wyjeżdżać ze Śremu. Nawet niektórzy mieszkańcy miasta nie są świadomi, że na ścianach różnych budynków powstało jak do tej pory aż **9 murali**. Składają się na nie między innymi trzy patriotyczne malowidła: na blokach przy ulicy Wojska Polskiego, Powstaniec Wielkopolski – Daniel Kęszycki – na budynku przy ulicy Okulickiego, artystyczny wizerunek Małego Księcia na Szkole im. Kawalerów Orderu Uśmiechu, postać Marii Konopnickiej na ścianie Szkoły Podstawowej nr 4 czy mural „Mój Dom” powstały przy ulicy Powstańców Wielkopolskich, a związany tematycznie z rosyjską agresją na Ukrainę. Sporą zabawę połączoną z poznawaniem uroków miasta może stanowić próba odnalezienia wszystkich tych miejskich naściennych malowideł. Wyjeżdżając już z miasta warto zajrzeć do Wyrzeki, gdzie do dziś stoi **dom rodzinny księdza Piotra Wawrzyniaka**. Świadczy zresztą o tym solidna, choć nieco schowana, pamiątkowa tablica.



W tej samej miejscowości znajduje się także Dom Ludowy jego imienia i głaz ku czci wybitnego krajana. Krążąc po okolicy można odwiedzić też wieś Psarskie, gdzie zobaczymy jeden z najładniejszych w regionie **pałaców w stylu gotyku angielskiego**. W wolnej chwili wypadałoby zobaczyć **dwór Edwarda Raczyńskiego** w Mechlinie i na chwilę zatrzymać się też w Błociszewie, przy drewnianym **kościółce pw. Michała Archanioła** i sąsiadującym z nim **grobowcem rodziny Kęszyckich**.

Do opisanie wszystkich ciekawych dla potencjalnego turysty miejsc na Ziemi Śremskiej potrzeba by stworzyć co najmniej opasłe tomiście. Znajdziemy tutaj wszystko, co cenne: wiekowe zabytki, ważnych nie tylko dla Śremu mieszkańców, piękne widoki i mnóstwo możliwości na spacer i przejażdżki rowerem po okolicznych lasach. O walorach turystycznych **rzeki Warty** nawet nie wspominając. Dawka lokalnej i regionalnej historii, jaką stąd wyniesiemy, będzie ogromna. Niekoniecznie musi nas to męczyć, a przyswajanie wiedzy nie musi odbywać się w nudnej i czasochłonnej formie. Aby połączyć przyjemne z pożytecznym, można na przykład skorzystać z questów, czyli edukacyjnych gier z wierszowaną fabułą. Stanowią one świetną formę poznawania danego regionu, będąc dobrą zabawą dla całej rodziny. Wszystkie questy można pobrać ze strony internetowej Unii Gospodarczej Regionu Śremskiego (<https://www.unia.srem.com.pl/pl/turystyka/questy>).





projekty wspierane przez



WIELKOPOLSKA



SAMORZĄD  
WOJEWÓDZTWA  
WIELKOPOLSKIEGO

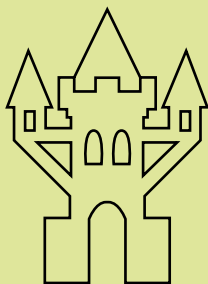


WIELKA PĘTLA  
WIELKOPOLSKI



Szlak  
Piastowski

Wyd. I, 2024 r.



AUTOR

Bartosz Klimczuk

ZDJĘCIA

Bartosz Klimczuk

WYDAWCA



Unia Gospodarcza Regionu Śremskiego  
– Śremski Ośrodek Wspierania Małej  
Przedsiębiorczości  
ul. Okulickiego 3  
63-100 Śrem  
tel. +4861 28 32 704  
e-mail: unia@srem.com.pl  
www.unia.srem.com.pl

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD:

Eluta Kidacka

DRUK:

www.arkoch.pl

Folder wykonany w ramach  
zadania publicznego  
„„Spacer po...” – czyli seria pięciu  
wydawnictw turystycznych”

Projekt współfinansowany przez:



WIELKOPOLSKA

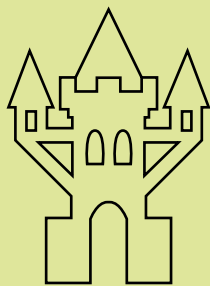


SAMORZĄD  
WOJEWÓDZTWA  
WIELKOPOLSKIEGO

Wydawnictwo bezpłatne, 2024 r.

Spacer po...

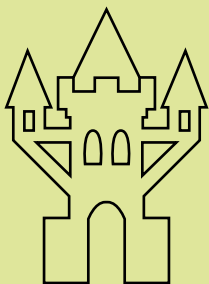
ŚREM



---

Członkami **Unii Gospodarczej Regionu Śremskiego – Śremskiego Ośrodka Wspierania Małej Przedsiębiorczości** jest powiat śremski, gminy powiatu śremskiego (Brodnica, Śrem, Dolsk, Książ Wielkopolski) oraz, od 2016 roku, także gmina Krzywiń. Stowarzyszenie od trzydziestu lat aktywnie wspiera rozwój przedsiębiorczości, pobudza miejscową gospodarkę i przeciwdziała bezrobociu. Oprócz tego podejmuje także działania mające na celu promocję swoich członków, popularyzację wiedzy o regionie, odkrywanie nieco już zapomnianych, ale ważnych historycznie postaci i miejsc, a także inicjowanie aktywności, które integrują lokalną społeczność.

ŚREM



Ważne telefony i adresy

- URZĄD MIEJSKI W ŚREMIE  
63-100 Śrem, pl. 20 Października 1  
tel. +4861 28 35 225  
[www.srem.pl](http://www.srem.pl)

Kultura i noclegi

- HOTEL L'ASCADA  
63-100 Śrem, ul. Chełmońskiego 2  
tel. +4861 28 41 910
- HOTEL, RESTAURACJA  
„CZTERY KORONY”  
63-100 Śrem, ul. Malczewskiego 1  
tel. +4861 28 29 150  
[www.czterykorony.pl](http://www.czterykorony.pl)
- DWÓR ANDRZEJÓWKA  
63-100 Śrem, Mechlin, ul. Śremska 3  
tel. +4861 28 30 297  
[www.dworandrzejowka.pl](http://www.dworandrzejowka.pl)

Punkt informacji turystycznej

- Unia Gospodarcza Regionu  
Śremskiego – Śremski Ośrodek  
Wspierania Małej Przedsiębiorczości  
ul. Okulickiego 3, 63-100 Śrem  
tel. +4861 28 32 704  
e-mail: [unia@srem.com.pl](mailto:unia@srem.com.pl)  
[www.unia.srem.com.pl](http://www.unia.srem.com.pl)

*Biuro czynne od poniedziałku do piątku  
w godzinach od 8.00 do 16.00*